

PROTOKÓŁ Nr VII/2011
z sesji Rady Miasta Żory, która odbyła się 28.04.2011 r. w godzinach od 15⁰⁰ do 17³⁰
w sali narad Rady Miasta – ul. Rynek 9 w Żorach.

AD.1.

Obrady otworzył **Pan Piotr Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** witając radnych, zaproszonych gości i wszystkich zgromadzonych na sali.

AD.2.

Na podstawie listy obecności **Pan Piotr Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** stwierdził, że na sali obecnych jest 20 Radnych i uznał obrady za prawomocne.

AD.3.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – biorąc pod uwagę wniosek Prezydenta zaproponował dwie zmiany w przedstawionym porządku obrad. Pierwsza z nich dotyczy wycofania projektu uchwały w sprawie dokonania zmiany treści Uchwały Nr 63/VI/2011 Rady Miasta Żory z dnia 31.03.2011r. w sprawie przekazania Komendzie Miejskiej Policji w Żorach środków finansowych. Dodał, że doszło do pewnego nieporozumienia związanego z przesłaniem dokumentów do Nadzoru Prawnego Wojewody, natomiast uchwała została podjęta prawidłowo. Druga zmiana dotyczy wprowadzenia do porządku obrad w miejsce wycofanej uchwały projektu uchwały w sprawie skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Śląskiego. Powiedział, że wpłynęło rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Śląskiego z 15 kwietnia br., które dotyczyło stwierdzenia nieważności uchwały w sprawie „określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych...”. Chodzi o to, że w uchwale definiuje się osoby, które selektywnie zbierają odpady, niestety Wojewoda stwierdził, że Radzie Miasta brakuje w tej kwestii delegacji ustawowej. Po analizie uchwały radcy prawni postanowili złożyć skargę na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody. Następnie w związku z brakiem dalszych uwag i pytań poddał pod głosowanie poniższy porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu Nr VI/2011 z sesji Rady Miasta.
5. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności za okres między sesjami – w załączeniu.
6. **Rozpatrzenie spraw:**
 - 6.1.Zmian w budżecie miasta Żory na 2011rok.
 - 6.2.Zmian w wieloletniej prognozie finansowej miasta Żory na lata 2011-2024.
 - 6.3.Uchylenia Uchwały Nr 59/VI/11 Rady Miasta Żory z dnia 31 marca 2011r.
 - 6.4.Ustalenia dla miasta Żory liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży.
 - 6.5.Zmiany Uchwały Nr 47/IV/03 Rady Miasta Żory z dnia 30.01.2003r. z późn. zmianą.
 - 6.6.Ustalenia zasad i trybu przyznawania wyróżnień i nagród za wysokie wyniki w współzawodnictwie sportowym.

- 6.7. Określenia zasad i trybu przyznawania, pozbawiania oraz wysokości stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym lub krajowym współzawodnictwie.
 - 6.8. Zasad udzielania spółkom wodnym dotacji celowej z budżetu Miasta Żory oraz trybu postępowania w sprawie udzielenia dotacji i sposobu jej rozliczania.
 - 6.9. Skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Śląskiego.
7. Interpelacje i odpowiedzi na interpelacje.
 8. Sprawy różne, wolne wnioski.
 9. Zamknięcie obrad.

Powyższy porządek obrad został przyjęty jednogłośnie 20 głosami „za”.

AD.4.

Protokół Nr VI/2011 został przyjęty jednogłośnie 23 głosami „za”.

AD.5.

Pan P. Huzarewicz – powiedział, że w pkt. 6 Sprawozdania Prezydenta za okres pomiędzy sesjami podano informację o udzieleniu zamówienia i zawarciu umowy z Fundacją na rzecz efektywnego Wykorzystania Energii z siedzibą w Katowicach na opracowanie programu funkcjonalno – użytkowego dla zadania pn. „Błękitne niebo nad Starówką – budowa systemu ciepłowniczego w Żorach wraz z likwidacją systemów indywidualnych”. Dodał, że bardzo szczegółowo pytał o to na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska, jak również o pozostałe programy (PONE i tzw. program solarny), które są na różnym etapie realizacji i uzyskał odpowiedzi na swoje pytania. Wyraził satysfakcję z faktu, że to, co było podnoszone w trakcie dyskusji nad programem likwidacji niskiej emisji, aby miasto kompleksowo podchodziło do spraw nieczystości powietrza – nie tylko niskiej emisji – będzie realizowane szczególnie w obrębie Starówki, gdzie zanieczyszczenie powietrza jest najbardziej odczuwalne. Podziękował za takie działania i wyraził nadzieję, że nie jest to ostatnie działanie w tej materii.

AD.6.1.

Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta – poprosił Panią Grażynę Zdziebło Skarbnika Miasta o omówienie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Żory na 2011r.

Pani G. Zdziebło – powiedziała, że zmiany występują po stronie dochodów i wydatków. Dotyczą między innymi rezygnacji z zadania związanego z remontem pałacu w Baranowicach ze względu na fakt, iż miasto nie otrzymało dotacji na to zadanie. Nastąpiło również zwiększenie dochodów i wydatków w związku z realizacją projektu Comenius – planowane wpływy odsetek na rachunek bankowy w kwocie 2.500,00 zł przeznacza się na realizację usług w placówkach oświatowych. Ponadto Dyrektor P 23 wystąpiła z wnioskiem o zwiększenie planowanych dochodów i wydatków o środki pochodzące z wpłat rodziców na zielone przedszkole w wysokości 6.270,00 zł i przeznaczenie ich na wydatki związane z organizacją zielonego przedszkola. Dyrektor P 4 otrzymała darowiznę w kwocie 500,00 zł z przeznaczeniem na organizację festynu rodzinnego. Poza tym w związku z realizacją zadań z budżetu państwa, na dochody budżetu gminy wpłyną środki dotacyjne w kwocie 762,37 zł dotyczące zwrotu wypłaconego stypendium socjalnego oraz za sporządzanie operatów

nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa w roku 2010. Środki te podlegają zwrotowi do budżetu państwa. Jeśli chodzi o przeniesienie w zakresie dochodów, to zadanie „Żyła złota w Żorach...” należy dostosować do obowiązującej klasyfikacji budżetowej. Natomiast jeżeli chodzi o przeniesienia po stronie wydatków, to zmiany dotyczą zwiększenia wydatków majątkowych na wykupy gruntów. Środki na ten cel proponuje się przeznaczyć z oszczędności na zadaniu „Budowa pełnowymiarowego boiska...”. Proponuje się również zwiększenie wydatków majątkowych na utworzenie placu zabaw w SP 17 i SP 1 w ramach rządowego programu „Radosna Szkoła”. Ponadto z posiadanych przez Wydział Edukacji informacji wynika, że istnieje zapotrzebowanie na miejsca dla dzieci w żłobku, dlatego też proponuje się wykonanie zadania pn. „Adaptacja budynku na potrzeby żłobka”. Obecnie miasto stara się o dofinansowanie w formie dotacji celowej z budżetu państwa w wysokości 286.000,00 zł, co stanowi 50% kosztów realizacji tej inwestycji. Środki na ten cel proponuje się przeznaczyć z zadania pn. „Budowa zespołu pałacowo – parkowego...” oraz zadania pn. „Budowa Centrum Aktywności Ruchowej...”. Zwiększa się również zakupy inwestycyjne w MOSiR o kwotę 155.000,00 zł. Środki te zostaną przeznaczone na zakup sprzętu niezbędnego do utrzymywania boisk sportowych.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii w sprawie projektu uchwały.

Pan P. Huzarewicz – powiedział, że do członków Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu dotarły informacje, że na posiedzeniu Komisji Kultury, Sportu i Młodzieży Prezydent Kałuża przekazał, iż mimo faktu, że miasto nie otrzymało środków na budowę boiska sportowego w dzielnicy 700 – lecia, nadal istnieje szansa na ich otrzymanie w drugiej połowie roku. Następnie zapytał Prezydenta, czy może potwierdzić tą informację?

Pan W. Kałuża Zastępca Prezydenta Miasta – powiedział, że Sejmik Województwa Śląskiego podjął uchwałę o podziale tych środków i niestety na dzień dzisiejszy Żory nie znalazły się w gronie gmin, które otrzymały dofinansowanie na budowę Orlika. Założono, że środki otrzymują w pierwszej kolejności gminy, które w ogóle nie mają takiego boiska. Dodał, że Marszałek złożył takie słowo, że postara się zrealizować w tym roku wszystkie wnioski, jeśli pozwolą Mu na to środki. Na dzień dzisiejszy środki zostały podzielone.

Pan P. Huzarewicz – powiedział, że biorąc pod uwagę fakt, że teoretycznie istnieje szansa na to, żeby ubiegać się ponownie o środki na dofinansowanie budowy Orlika, obawia się, że jeżeli to zadanie zostanie wykreślone z budżetu, to miasto nie będzie miało środków na wkład własny, który jest bezwzględnie wymagany do realizacji tego zadania. Mając na uwadze ten fakt Komisja Rozwoju Gospodarczego i Budżetu wnioskuje o wykreślenie z projektu uchwały pozycji ujętej w dziale 926 rozdz. 92601 dotyczącej zadania pn. „Budowa kompleksu sportowego w dzielnicy 700-lecia w Żorach” na kwotę 333.000,00 zł i wpisanie w to miejsce środków w powyższej wysokości pochodzących z rezerwy inwestycyjnej. Powyższy wniosek Komisja zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie 5 głosami „za”. Biorąc pod uwagę powyższy wniosek Komisja projekt uchwały zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie 5 głosami „za”.

Pan W. Kałuża Zastępca Prezydenta Miasta – powiedział, że Jego zdaniem należałoby się zastanowić, czy nie zabezpieczyć tych środków w późniejszym terminie, wtedy kiedy otrzyma się pełne zapewnienie Marszałka, że będą środki na to zadanie. Dodał, że rezerwa inwestycyjna nie jest duża. Nadmienił, że należy też pamiętać o tym, że przed miastem duże zadania inwestycyjne – remonty dróg, więc poprosił o wzięcie pod rozwagę wniosek Komisji.

Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta – powiedział, że najważniejszą kwestią jest to, że wszyscy chcą, aby na os. 700 – lecia powstało boisko Orlik. Dodał, że zakładając, iż wniosek Komisji zostałby pozytywnie przyjęty, byłby on nie do zrealizowania w kwestii poprawności uchwały o zmianie budżetu. W strukturze budżetu jest taka pozycja jak rezerwa inwestycyjna, ale zastanawia się jak wyglądałaby uchwała budżetowa w momencie przyjęcia wniosku Komisji. Rozumie intencję, że chce się utrzymać to zadanie, natomiast obawia się, że jeżeli taki wniosek zostałby przyjęty, to byłoby to niezgodne z prawem i zasadami uchwalania budżetu.

Pan J. Koper – powiedział, że Komisja obradowała wczoraj i generalnie chodzi o intencję. Rzeczywiście wpisanie w tym miejscu rezerwy budżetowej mija się z celem, bo tam mówi się o zmniejszeniu środków. W związku z tym należałoby nieco przemodelować projekt tej uchwały. Komisja nie miała możliwości przebudować całej struktury tej uchwały, dlatego też proponuje, aby w przerwie służby finansowe zaproponowały, w którym miejscu należy prawidłowo wpisać kwotę z rezerwy budżetowej idąc oczywiście za wnioskiem Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu.

Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta – zapytał, czy Rada Miasta może dysponować rezerwą?

Pani G. Zdziebło – powiedziała, że dysponowanie rezerwą inwestycyjną leży tylko w kompetencji Prezydenta.

Pan J. Koper – powiedział, że w tym momencie należałoby nie przyjmować tej uchwały, tylko czekać na jej poprawę.

Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta – powiedział, że w tym projekcie jest poruszona bardzo ważna kwestia dla naszego miasta – kwestia żłobka. Dodał, że jeszcze w tym roku przewiduje się, że to zadanie zostanie zrealizowane i te środki muszą być zapewnione w budżecie. Jego zdaniem należałoby przemodelować całą uchwałę, bo nie jest to kwestia zmiany tylko jednej pozycji. Dodał, że być może w głowie ma jakiś pomysł, jednak nie zamierza pomagać w tym momencie w tej kwestii. Nie ulega wątpliwości, że Orlik jest potrzebny i w tym momencie pojawia się kwestia deklaracji ze strony Pana Prezydenta, że to zadanie zostanie zrealizowane.

Pan W. Kałuża Zastępca Prezydenta Miasta – powiedział, że jeśli tylko pojawią się realne szanse na otrzymanie tych środków, to na pewno miasto będzie się o nie ubiegać.

Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta – zwrócił uwagę, że Żory bardzo szybko zaczęły uczestniczyć w tym programie, czego skutkiem są trzy Orliki. Inne miasta nie posiadają jeszcze żadnego Orlika, więc przy przyznawaniu środków na pewno było to ważnym kryterium.

Pan L. Hoderny – powiedział, że to zagadnienie było również analizowane na posiedzeniu Komisji Kultury, Sportu i Młodzieży. Dodał, że rozumie, że to zadanie nie zostaje wykreślone z zadań, tylko że została zmniejszona kwota i jest to po prostu przesunięte w czasie.

Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta – powiedział, że to zadanie zostaje wykreślone.

Pan K. Dajka – zaproponował, aby w związku z tym na tym zadaniu pozostawić przynajmniej jakąś kwotę inicjującą.

Pan P. Huzarewicz – powiedział, że wypowiedź Prezydenta Kałuży dotycząca dużych potrzeb inwestycyjnych związanych z budową dróg jest nieporozumieniem, ponieważ w momencie prac nad projektem budżetu na rok 2011 dokładnie przeanalizowano jakie są potrzeby inwestycyjne na ten rok. W tym momencie wykreślanie zadania, które w drodze ustaleń zostało wpisane do projektu budżetu na ten rok i przyjęte przez Radę Miasta oraz argumentacja, że jeżeli znajdą się środki, to zadanie zostanie wpisane do budżetu – jest dla Niego do przyjęcia.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – powiedział, że rozumie intencję, ale to Pan Prezydent ma wyłączną inicjatywę uchwałodawczą w zakresie zmian w budżecie. Pozostawiając kwotę inicjującą na tym zadaniu należałoby zabrać w tym momencie środki z zadań dotyczących placów zabaw, sprzętu dla MOSiR-u, czy żłobka.

Pan J. Arasim – powiedział, że z tego wynika, iż Sejmik Województwa Śląskiego nie zaakceptował wniosku miasta, w związku z czym miasto nie otrzymało dofinansowania. Następnie zapytał, czy aby Orlik mógł powstać (jeżeli Marszałek będzie miał środki) potrzebne jest złożenie nowego wniosku i zabezpieczenie kwoty w budżecie, czy ten wniosek kolokwialnie mówiąc „leży” i czeka? Jeżeli należy złożyć nowy wniosek, to nie widzi problemu, aby w dniu dzisiejszym podjąć uchwałę w przedstawionej formie. Jeżeli natomiast ten wniosek „leży” i czeka, to ma wrażenie, że jeżeli to zadanie zostanie wycofane z budżetu (a jest to kwota, która miała wykazywać wkład własny miasta do tego wniosku), to w tym momencie miasto samo wyłącza się ze złożonego wniosku.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – powiedział, że takie rozumowanie jest logicznie poprawne, natomiast oderwane od praktyki. Wiadomo, że jak jest pewna pula środków i ona się kończy, a przy rozliczeniach coś zostaje, to miasto i tak dowiaduje się o tym „pocztą pantoflową” i wtedy zawsze jest możliwość zareagowania jeżeli jest szansa na jakiegokolwiek środki zewnętrzne. W tym momencie jeśli wiadomo już, że miasto nie otrzymało dotacji, mrożenie tych pieniędzy mając jedno-, czy dwuprocentową szansę na dotację jest nie do końca realne. Jeśli nadarzy się okazja, to wtedy należy szybko to zadanie do budżetu wprowadzić. Przypomniał, że wcześniej już tak postępowano. Jeżeli była decyzja pokonkursowa, że miasto nie otrzymuje środków, to zadanie było zdejmwane. W tym momencie mrozi się środki, zamiast przeznaczyć je na inne cele. Nie wiadomo do końca, czy je miasto dostanie, jest tylko nadzieja na ich otrzymanie.

Pan J. Arasim – ad vocem do wypowiedzi Pana Prezydenta Kałuży powiedział, że Jego zdaniem decyzja Komisji wzięła się stąd, że Marszałek określił się w ten sposób, że jeżeli będą takie możliwości, to Żory otrzymają te środki, a nieadekwatnie do tego zadanie związane z pałacem w Baranowicach nie otrzymało środków, w związku z tym to porównanie jest nie na miejscu. Zapytał, czy jeżeli wyłączy się tą kwotę z budżetu, to wniosek miasta w Urzędzie Marszałkowskim „wypadnie” ze względu na brak zabezpieczenia wkładu własnego?

Pan W. Kałuża Zastępca Prezydenta Miasta – powiedział, że pula, która była przewidziana uchwałą przez Sejmik Województwa została rozdzielona. Nie ma już środków na te zadania. Jeżeli pojawią się nowe środki, należy wystąpić z nowym wnioskiem. Trzeba będzie przedstawić nową uchwałę Rady Miasta Żory o zabezpieczeniu 333.000,00 zł wkładu własnego.

Pan K. Dajka – zapytał, czy należy zrezygnować całkowicie z tego zadania w budżecie, czy wystarczy przysłowiowa złotówka po to, żeby zadanie zostało utrzymane i w razie potrzeby zaktywizowane? Jego zdaniem jest to jakieś wyjście, aczkolwiek decyzja leży po stronie wykonawców budżetu.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – powiedział, że pieniądze zostały rozdysponowane, a miasto Żory ich nie otrzymało. W tym momencie nie trzyma się takich zadań w budżecie. Jest to dla Niego rzecz oczywista i zawsze tak się dzieło.

Pan K. Dajka – poprosił, żeby tego typu wersji nie wypuszczać z gremium Urzędu na gremia Komisji, gdzie radni dyskutują nad czymś, co potocznie jest nazywane plotką. Radni dyskutują nad czymś, co nie jest merytoryczne i próbują modernizować pozycje w budżecie w oparciu o jakieś przesłanki, które są po prostu wirtualne. Jego zdaniem trzeba do tego podejść merytorycznie, jeżeli nie ma środków na to zadanie.

Pan J. Koper – powiedział, że intencją Komisji ani fizyczną możliwością nie była przebudowa całej treści uchwały zgodnie z tym, co proponuje Pan Przewodniczący. Mając na uwadze idee, o których już była mowa Komisja podjęła decyzję o tym (oczywiście wiedząc, że o tym decyduje Prezydent – a Prezydent jest reprezentowany na sali), że nie chce wskazywać z jakich zadań mają zostać zdjęte środki (zakładając, że skoro takie zadania zostały zaproponowane, to są potrzebne), ale wiedząc że są pieniądze w rezerwie inwestycyjnej proponuje, aby chwilowo z niej przeznaczyć środki na zadanie związane z budową Orlika. W momencie jeżeli znalazło by się inne rozwiązanie, Pan Prezydent na następną sesję przedstawiłby inną propozycję, gdzie można byłoby przesunąć środki i przywrócić na rezerwę inwestycyjną.

Pan D. Domański – powiedział, że radny Koper słusznie zauważył, że przedstawiony projekt dzisiejszej uchwały i dyskusja na sali zdecydowanie się rozminęły. Natomiast z projektu wynika coś istotniejszego: sprawa żobka. To, co wyniknęło jest pewnym problemem technicznym wynikającym z pewnego braku współpracy. Zaproponował, aby projekt uchwały przyjąć w przedstawionej formie. Dodał, że Komisja wspólnie z Prezydentem powinna się zastanowić w ogóle nad zasadnością budowy Orlików w Żorach. Przypomniął, że jednej z poprzednich sesji zastanawiano się, czy budować kolejne Orliki, czy pełnowymiarowe boisko. Byli zwolennicy za Orlikami, natomiast On wspierał Prezydenta w tym, aby boisko na os. Pawlikowskiego zbudować z własnych środków. W efekcie jeśli chodzi o Orlika, to szanse są zerowe, a budowa boiska na os. Pawlikowskiego odbywa się ze środków miasta. To jest pewna filozofia, czy lepiej czekać na środki i budować Orlika, czy może lepiej byłoby w przeszłości postulować, aby na os. 700 – lecia powstało mniejsze boisko za środki własne.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – powiedział, że istotną kwestią jest również kwestia utrzymania Orlików. Żory mając już trzy Orliki może wybudować mniejsze boisko ze sztuczną nawierzchnią, tak jak to dzieje się np. w Rybniku.

Pan J. Koper – powiedział, że na posiedzeniu Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu padła propozycja, aby pozostawić część środków na tym zadaniu w bieżącym roku wykonać projekt boiska na os. 700 – lecia. Rezygnując całkowicie z tego zadania pozbawia się obiektu sportowego dla całego os. 700 – lecia, dzielnicy Zachód oraz dzielnicy Śródmieście. Te trzy dzielnice znajdują się w bliskim sąsiedztwie, w którym nie ma takiego obiektu sportowego. Taka dyskusja również się odbyła, a w związku z informacjami przekazanymi na posiedzeniu

Komisji Kultury, Sportu i Młodzieży przez Prezydenta Kałużę, że jest szansa na otrzymanie środków na budowę Orlika, Komisja podjęła decyzję, że rezygnuje z projektowania obiektu innego niż Orlik z tego względu, żeby nie zamykać drogi starania się o pieniądze na budowę tego boiska. Jeśli pozostawi się jakąś kwotę z przeznaczeniem chociażby na zaprojektowanie remontu tego boiska, to pojawia się problem pokrycia niedoboru przewidzianego na wydatki.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – powiedział, że nie podda pod głosowanie wnioskowi Komisji i zastanawia się, czy nie należałoby sformułować nowego wniosku w oparciu o sam ostatni dział 926. Następnie zapytał Pana Stanulę Dyrektora MOSiR-u, czy środki w wysokości 155.000,00 zł, które przeznacza się na potrzeby inwestycyjne MOSiR-u zostały oszacowane precyzyjnie?

Pan A. Stanula – powiedział, że jest to bardzo precyzyjny szacunek i jest to niezbędny zakup, ponieważ istniejące już Orliki wymagają odpowiedniej pielęgnacji. Do pielęgnacji tych boisk należy używać specjalnych maszyn, które podniosą granulaty, wyczyszczą go i ponownie go umieszczą. Podobna sytuacja jest z boiskami naturalnymi, które wymagają ciągłych zabiegów pielęgnacyjnych. Taki zakup, to niezbędna potrzeba i dobra inwestycja na przyszłość.

Pan P. Huzarewicz – powiedział, że radny Koper przedstawił do czego zmierzała dyskusja na posiedzeniu Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu. Dodał, że sam w trakcie dyskusji chciał zaproponować Panu Prezydentowi rozwiązanie kompromisowe, aby nie wykreślać całkowicie zadania z budżetu, tylko pozostawić kwotę wystarczającą na wykonanie projektu w roku 2011 i wykonać realizację tego zadania w przyszłym roku budżetowym. W trakcie dyskusji zmienił zdanie, a wynikało to z wniosków płynących z przeprowadzonej dyskusji w pkt. 1 posiedzenia Komisji, która dotyczyła sytuacji Spółki „Nowe Miasto”. Prezes Spółki „Nowe Miasto” poinformował Komisję o tym, że istnieją pewne problemy i zagrożenia dla finansowania prowadzenia inwestycji związanych z budową pawilonu i miasteczka westernowego. Wnioski, które wyływały z tej dyskusji i z informacji, które przekazał Prezes Spółki i Pani Skarbnik były takie, że w przypadku pesymistycznym, kiedy pewne założenia przyjęte przez Prezydenta, jak również przez Radę Miasta, co do finansowania prowadzenia tych dwóch inwestycji się nie sprawdzą, to w tym momencie jeśli zapadnie decyzja o ukończeniu tych dwóch zadań, to można powiedzieć, że nie będzie praktycznie żadnych środków na inne zadania inwestycyjne w roku przyszłym i być może w latach następnych. Dlatego też wycofał się ze swojej propozycji. Następnie powiedział, że według szacunków rządowych budowa boiska Orlik miała kosztować ok. 1 mln zł. Jak życie pokazało, były to kwoty dużo wyższe np. w Żorach o prawie 50%. Znane są przykłady innych miast, gdzie budowano boiska nieco skromniejsze, ale również funkcjonalne ze środków własnych bez konieczności korzystania ze środków zewnętrznych ze względu na to, że gminy stwierdziły, że jest to dla nich za droga inwestycja. W związku z tym za kwotę 200-300 tys. zł budowano boiska równie funkcjonalne. Idąc tym tokiem rozumowania można pomyśleć tak: nie jest zapisana w projekcie budżetu budowa boiska Orlik – jest zapisane budowa kompleksu sportowego w dzielnicy 700 – lecia, więc jeżeli miasto nie otrzyma dofinansowania z programu Orlik, a w budżecie jest zabezpieczona kwota 333 tys. zł, to należy spróbować wykonać to zadanie za tą kwotę. Nadmienił, że radny Dajka sugerował, aby nie bazować na plotkach tylko na faktach, a Pan Przewodniczący i Prezydent Kałuża powiedzieli, że bardzo często posiadamy informację przekazywaną „pocztą pantoflową”, że jest możliwość uzyskania jakiś środków i wtedy są podejmowane pewne działania. W tym wypadku te dwa stwierdzenia się wykluczają: albo bazuje się na faktach, albo na „poczcie pantoflowej”. Jeżeli wykreśli się to zadanie z budżetu, a pojawi się szansa na uzyskanie

środków na budowę boiska w ramach programu Orlik, to w momencie kiedy tego zadania nie będzie w budżecie, to mówiąc kolokwialnie jest „pozamiatane”. W takim wypadku będzie należało na nowo wprowadzić to zadanie w ramach zmian w budżecie miasta. Uważa, że rozwiązanie, gdzie zadanie zostanie wpisane w budżecie ale z mniejszą kwotą na zrealizowanie projektu, będzie rozwiązaniem kompromisowym. Następnie powiedział, że nie bardzo rozumie stwierdzenie Pana Przewodniczącego, że ma rozwiązanie, ale nie powie.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – odnosząc się do ostatniego zdania przedmówcy powiedział, że wymaga od poszczególnych radnych żeby zamiast przez 40 minut „bić pianę”, sformułowali odpowiedni wniosek dotyczący wprowadzenia zmian w budżecie miasta. Dodał, że w Jego ocenie nie jest to trudna rzecz, szczególnie bazując na ostatnim dziale. Chciał powiedzieć, że jako Przewodniczący nie widzi potrzeby składania takiego wniosku, więc nie widzi powodu, żeby miał taki wniosek zgłaszać, a każdy radny ma do tego prawo. Jeśli chodzi o tzw. „pocztę pantoflową”, to za Jego kadencji przynajmniej kilkakrotnie były organizowane nadzwyczajne sesje Rady Miasta z powodu różnych programów, które pojawiały się w krótkim czasie i z ich powodu podejmowano uchwały intencyjne, często zdarzały się również zmiany w budżecie miasta. Tak właśnie funkcjonuje samorząd – szybko i sprawnie. Następnie powiedział, że jeśli chodzi o Orliki, to należy pamiętać, że podczas ich budowy remontowano również szkoły (chodzi o zaplecze socjalne z szatniami). Idąc tym tokiem myślenia należy się zastanowić dlaczego zostaje wykreślone zadanie dotyczące Baranowic? Przecież też w każdym momencie może się w ciągu roku pojawić szansa, że pojawi się jakiś nowy program, a tym samym środki na zadanie. Do tej pory było tak, że jak były zabezpieczone środki związane z finansowaniem zewnętrznym, to jak finansowanie upadało, to wykreślano zadanie z budżetu. Rozumie problem mieszkańców Dzielnicy Zachód, jak również radnych z tej Dzielnicy i zgadza się z Nimi, bo przecież wszyscy czują, że tam to boisko jest potrzebne. Za 333.000,00 zł być może można wybudować coś mniejszego, ale nie w oparciu o tą uchwałę, ponieważ w oparciu o tą uchwałę można zostawić to boisko, ale równocześnie należy wykreślić żłobek i place zabaw przy szkołach. Taką zmianę można przeprowadzić, ale czy to będzie gospodarskie i zasadne, to pozostawia ocenie radnych. Kończąc dyskusję powiedział, że wniosku Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu nie podda pod głosowanie. Dodał, że jest zapewnienie Zastępcy Prezydenta, że w przypadku jeżeli pojawi się szansa, takie zadanie zostanie wprowadzone na nowo.

Pan K. Mentlik – powiedział, że ważne jest również to, co powiedział Dyrektor Stanuła, że ważniejsze od budowy boiska jest jego utrzymanie, więc jak najbardziej w budżecie powinny zostać zabezpieczone środki na zakup sprzętu niezbędnego do utrzymania tych boisk. Nie można dopuścić do sytuacji, w której powstanie kolejny Orlik, a pozostałych nie będzie można użytkować (zresztą tak się podobno dzieje). Następnie zaapelował, aby podobnie jak w przypadku Orlika, zabiegać o środki niezbędne do renowacji zespołu pałacowo – parkowego w Baranowicach. Ma nadzieję, że w latach następnych, nawet jeśli nie pojawią się środki zewnętrzne, Żory stać będzie na to, aby taką perelką jak pałac w Baranowicach wyremontować, choćby nawet ze środków własnych. Wiadomo, że w mieście wiele buduje się ze środków własnych (basen, pawilon wystawienniczy, boisko na os. Pawlikowskiego) więc ma nadzieję, że ten obiekt kiedyś przestanie straszyć, a póki co prosi o utrzymanie terenów zielonych wokół pałacu, żeby mieszkańcy mogli korzystać z parku.

Pan P. Huzarewicz – powiedział, że Przewodniczący postawił Go (może innych radnych również) pod ścianą argumentując albo Orlik, albo żłobek i place zabaw przy szkole.

Zaznaczył, że nie jest przeciwko budowie żłobka, czy placu zabaw, jednakże nie zgadza się z faktem wykreślenia zadania pn. „Budowa kompleksu sportowego w Dzielnicy os. 700 – lecia w Żorach”. W związku z tym będzie głosował przeciwko zaproponowanej uchwale.

Pani J. Kempny – powiedziała, że z otrzymanych informacji wynika, że Żory są na 17 pozycji dotyczącej otrzymania środków zewnętrznych na modernizację budynku z przeznaczeniem na żłobek. Dodała, że jest to bardzo pozytywna pozycja.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – poprosił o przedstawienie opinii pozostałych Komisji.

Pan L. Hoderny – powiedział, że na posiedzeniu Komisji Kultury, Sportu i Młodzieży Pan Prezydent Kałuża powiedział, że środków na budowę Orlika nie będzie z Urzędu Marszałkowskiego i w tym momencie środki z tego zadania przesuwają się na inne cele (żłobek i plac zabaw). Dodał, że w poprzedniej kadencji Komisja analizowała braki boiskowe w poszczególnych dzielnicach i otrzymał zapewnienie od Prezydenta, że następną dzielnicą gdzie powstanie boisko wielofunkcyjne, będzie Dzielnica 700 – lecia, a w następnej kolejności Dzielnica Księcia Władysława. Następnie powiedział, że projekt uchwały w działach 926 i 921 Komisja zaopiniowała 8 głosami „za”.

Pani E. Mitrega – Kosmal – powiedziała, że Komisja Edukacji projekt uchwały w działach 851 i 854 zaopiniowała pozytywnie.

Pan J. Arasim – powiedział, że Komisja Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny projekt uchwały w dziale 853 zaopiniowała jednogłośnie „za”.

Pan K. Dajka – poprosił Pana Stanulę Dyrektora MOSiR- u o przybliżenie możliwości jakie będzie można osiągnąć w realizacji renowacji, czy konserwacji boisk po zakupie sprzętu. Dodał, że rozumie, iż MOSiR będzie zajmował się wszystkimi boiskami będącymi po stronie miasta.

Pan A. Stanula – powiedział, że MOSiR wystąpił do Prezydenta o umożliwienie przejęcia w trwały zarząd wszystkich boisk na terenie miasta z wyjątkiem Orlików, które będą obsługiwane na podstawie innej umowy. Jeśli chodzi o boiska o nawierzchni trawiastej, to będą one systematycznie koszone, dwa razy do roku poddawane zabiegom napowietrzania areatorem, jeśli będą środki to boiska również będą nawożone. Jeśli chodzi o boiska o sztucznej nawierzchni, to będzie wyczesywany i czyszczony granulat, zakładany na nowo i uzupełniany. Do obsługi tych boisk zostanie zakupiona oczyszczarka, piaskarka oraz szczotka, która powoduje równomierne ułożenie granulatu.

Pan P. Koszyła – w związku z brakiem dalszych uwag i pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Żory na 2011 rok.

Uchwała Nr 77/VII/11 w sprawie zmian w budżecie miasta Żory na 2011 rok podjęta została 18 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 1 „wstrzymującym się”.

AD.6.2.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – powiedział, że projekt uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej miasta Żory na lata 2011-2024 jest konsekwencją

podjętej uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta. Następnie poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

Pan P. Huzarewicz – powiedział, że Komisja Rozwoju Gospodarczego i Budżetu projekt uchwały zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie 5 głosami „za”.

Pan P. Koszyła – w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej miasta Żory na lata 2011-2024.

Uchwała Nr 78/VII/11 w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej miasta Żory na lata 2011-2024 podjęta została jednogłośnie 21 głosami „za”.

AD.6.3.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – poprosił Panią Grażynę Zdziebło Skarbnikę Miasta o omówienie projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały nr 59/VI/11 Rady Miasta Żory z dnia 31 marca 2011r.

Pani G. Zdziebło Skarbnik Miasta – powiedziała, że część pożyczki zaplanowanej na zadanie inwestycyjne pn. „ZS – termomodernizacja budynku” wpłynęła w 2010r., a część w 2011r. pomimo tego, że wniosek został złożony w 2010r. To zostało zakwestionowane przez RIO. Dodała, że uchylenie tej uchwały nie skutkuje żadnymi konsekwencjami, ponieważ nie wystąpiono o aneksowanie umowy pożyczki. W sytuacji, kiedy ta uchwała nie będzie podjęta, umowa będzie przedłużana tak, aby pojawiły się prawidłowe kwoty. Chodzi również o to, że na zadaniach dot. termomodernizacji budynków na os. Gwarków są znacznie niższe kwoty przetargowe niż były planowane w budżecie. W związku z tym ogólna kwota deficytu ulegnie zmniejszeniu. Jeśli będą znane dokładne kwoty, to w maju na sesji pojawi się nowy projekt uchwały.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

Pan P. Huzarewicz – powiedział, że Komisja Rozwoju Gospodarczego i Budżetu projekt uchwały zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie 5 głosami „za”.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały nr 59/VI/11 Rady Miasta Żory z dnia 31 marca 2011r.

Uchwała Nr 79/VII/11 w sprawie zmian uchylenia uchwały nr 59/VI/11 Rady Miasta Żory z dnia 31 marca 2011r. podjęta została jednogłośnie 20 głosami „za”.

AD.6.4.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – poprosił Pana Daniela Wawrzyczka Doradcę Prezydenta o omówienie projektu uchwały w sprawie ustalenia dla miasta Żory liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży.

Pan D. Wawrzyczek – powiedział, że obecnie w Żorach na podstawie obowiązującej uchwały istnieje ponad 200 punktów, gdzie można handlować alkoholem, z tego 100 punktów

są to lokale przeznaczone do spożycia alkoholu poza miejscem sprzedaży, a 120 punktów to lokale przeznaczone do spożycia alkoholu w miejscu sprzedaży. Dodał, że oba limity są prawie na wyczerpaniu. Jeśli chodzi o limit 100 punktów, to obecnie jest wydanych 96 koncesji na alkohol, a jeśli chodzi o drugi limit, to wydano 112 koncesji, a 4 są w trakcie wydawania. W związku z rozwojem infrastruktury tego typu w naszym mieście proponuje się podwyższyć ten limit do ogólnej liczby 270 punktów, z czego 150 punktów przeznaczonych do spożycia alkoholu w miejscu sprzedaży i 120 punktów przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

Pan J. Arasim – powiedział, że Komisja Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny na swoim posiedzeniu w dniu dzisiejszym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały 4 głosami „za”.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia dla miasta Żory liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży.

Uchwała Nr 80/VII/11 w sprawie zmian ustalenia dla miasta Żory liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży podjęta została 16 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

AD.6.5.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – poprosił Pana Daniela Wawrzyczka Doradcę Prezydenta o omówienie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr 47/IV/03 Rady Miasta Żory z dnia 30.01.2003r. z późn. zmianą.

Pan D. Wawrzyczek – powiedział, że proponowany projekt uchwały dotyczy zmniejszenia odległości od punktu, w którym można sprzedawać alkohol do punktów pewnych obiektów użyteczności publicznej (od wejścia do wejścia). Do tej pory na podstawie uchwały Rady Miasta odległość minimalna wynosiła 50 m, przy czym niekoniecznie w linii prostej. Generalnie chodziło o dojście, a nie o odległość. Te 50 m wynikało z uchwały Rady Miasta – to nie wynika z jakiegokolwiek przepisu ustawy, czy rozporządzenia. Zmiana dotycząca zmniejszenia odległości z 50 m do 20 m dotyczy realnie jednego, a potencjalnie dwóch lokali w Żorach. Dodał, że jeżeli w danym lokalu ktoś ma koncesję na handel alkoholem i z jakiś powodów z tego zrezygnuje, to następny podmiot musi powtórzyć całą procedurę związaną z wydaniem pozwolenia na handel alkoholem. Realnie ta sprawa dotyczy sklepu Lewiatan przy Szkole Podstawowej w Rowniu. Dodał, że sklep z alkoholem w tym miejscu istniał od zawsze, a potem zmierzyl się z uchwałą Rady Miasta, skutkiem czego wymyślono bardzo skomplikowane barierki żeby wydłużyć dojście do sklepu. Te barierki są notorycznie łamane i są mało estetyczne. Teoretycznie ta kwestia może dotyczyć drugiego lokalu, który obecnie jest zamknięty (na ul. Pszczyńskiej).

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

Pan J. Arasim – powiedział, że Komisja Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny na swoim posiedzeniu w dniu dzisiejszym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały 3 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym”.

Pan P. Huzarewicz – powiedział, że przy poprzedniej uchwale głosował „przeciw”, ponieważ Jego zdaniem nie jest konieczne zwiększanie liczby punktów sprzedaży alkoholu pow. 4,5% w mieście. Dodał, że przy tej uchwale ma podobne wątpliwości. Jak powiedział Pan Doradca Wawrzyczek sprawa dotyczyłaby na chwilę obecną dwóch lokali, a realnie jednego. Z przedstawionych informacji wynika, że uchwałę zmienia się po to, żeby zlikwidować barierki – to dość „ciekawa” argumentacja. Jego zdaniem Rada Miasta określiła minimalną odległość od punktów sprzedających alkohol do punktów użyteczności publicznej na 50 m, ponieważ stały za tym jakieś konkretne przesłanki i argumenty. Wprowadzając zmianę ta uchwała nie będzie dotyczyła tylko tych dwóch obiektów, ale wszystkich innych, które złożą wnioski w konsekwencji podjęcia poprzedniej uchwały. Te obiekty będą mogły uruchomić swoją działalność w odległości 20 m od punktów użyteczności publicznej. Należy zwrócić uwagę na konsekwencje tej uchwały. Uważa, że nie ma potrzeby dokonywania zmian w tej uchwale i zaapelował do radnych, aby ten projekt odrzucić.

Pan J. Arasim – powiedział, że jeśli chodzi o poprzednią uchwałę, to nie miał żadnej wątpliwości, ponieważ jeden z limitów został ustalony przez Radę Miasta w 2001r., a drugi 18 lat temu. Jeśli Rada Miasta raz na 18 lat będzie zmieniała te limity, to tylko należy sobie pogratulować, albo pogratulować poprzednim kadencjom dalekowzroczności. Dodał, że w przypadku tego projektu ma wątpliwości innego rodzaju. Z informacji, którą otrzymano wynika, że Polak sobie poradzi w każdej sytuacji (przedsiębiorca wybudował ciąg barierek i wymagana odległość została zachowana). Powiedział, że ma wątpliwość tego rodzaju, że artykuł, który uchwaliła Rada Miasta w 2003r. jest po prostu wadliwy, ponieważ jeśli w dniu dzisiejszym zmniejszy się limit do 20 m, to można sobie wyobrazić hipotetyczną sytuację, kiedy zaraz za płotem ktoś postawi jakikolwiek obiekt i wybuduje ciąg komunikacyjny od punktu sprzedaży do punktu wejścia do obiektu chronionego, który będzie miał te 20m, bo to nie jest żaden problem. Skoro można było zrobić sztucznie 50 m, to będzie można również zrobić 20 m. W związku z tym zaproponował, aby projekt tej uchwały wyłączyć z dzisiejszego porządku obrad, żeby Komisja Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny mogła nad nią popracować i ewentualnie zmienić cały ten zapis. Ma wrażenie, że konstrukcja tego zapisu jest wadliwa. Na całe szczęście zbyt wielu przedsiębiorców nie korzystało z możliwości wybudowania szlaku komunikacyjnego o złożonej geometrii. Uważa, że nie ma potrzeby kontynuować wadliwego prawa, skoro można się zastanowić nad tym, czy tego nie zmienić. Jego zdaniem do następnej sesji Komisja poradzi sobie z tym zadaniem i zaproponuje nowe rozwiązanie. Mówi o tym z tego względu, że miasto obowiązuje ustawa o zachowaniu trzeźwości i radni są odpowiedzialni za to, w jaki sposób punkty sprzedaży alkoholu w mieście są otwierane. Nie należy spieszyć się z tym tematem w tym zapisie, w jakim on dzisiaj wygląda. Nie ma też sensu na gorąco wymyślać nowych rozwiązań, bo takie szybkie rozwiązania mogą nie być najlepsze.

Pan D. Domański – powiedział, że swego czasu mieszkał w Rowniu blisko szkoły i sklepu i kiedy zobaczył te barierki, to stwierdził, że jest to absurd i wcale nie myślał wtedy o alkoholu. Pomyślał wtedy o starszej pani, która idąc do sklepu po bieżące produkty musi nadrabiać drogi. Ten sklep jest sklepem spożywczym. Uważa to za absurd i proponuje zlikwidować te barierki. Jeśli osoba niepełnoletnia chce kupić alkohol, to ustawa o przeciwdziałaniu alkoholizmowi mówi, że takiej osobie alkoholu się nie sprzedaje. Należy skończyć z absurdami, dyskusją i podjąć wreszcie uchwałę. Nie zgadza się z Panem

Huzarewiczem, bo kwestia barierek przy sklepie w Rowniu jest absurdem, a Jego zdaniem należy zmierzać do normalności. Dodał, że alkohol też jest dla ludzi, natomiast muszą być oni w odpowiednim wieku. Uważa, że ten problem nie powinien być dalej przedłużany i radni powinni przejść do omawiania następnych projektów uchwał.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – powiedział, że rozumie, że Komisja Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny będzie również zajmowała się badaniami naukowymi jak wpływa spożycie alkoholu w przypadku, jeżeli dopuszczalna odległość wynosi 50 m, a nie 20 m i na odwrót. Dodał, że podpisuje się całkowicie pod tym, co pod tym, co powiedział radny Domański. Powiedział, że ustawa o przeciwdziałaniu alkoholizmowi jest z 1982r. Statystyki mówią, że Polacy coraz mniej piją ciężkich alkoholi, a więcej piwa i wina, natomiast alkohol był, jest i będzie. Różne przykłady pokazują, jak prawo może być niezyciowe (restauracja „4 asy” obok kościoła). Oczywiście są miejsca, gdzie nie wyobrażamy sobie sprzedaży alkoholu: w szkołach, żłobkach, czy w innych obiektach użyteczności publicznej. Jego zdaniem do tematu należy podejść rozsądnie. W Jego ocenie w 2011r. przychodzi czas, żeby na te tematy w ten sposób spojrzeć.

Pan P. Huzarewicz - powiedział, że nie jest przeciwko sprzedaży alkoholu, ani nie jest za prohibicją. Jednak ta uchwała nie dotyczy tylko punktów sprzedaży alkoholu, ale dotyczy również punktów, w których można zakupić i spożyć alkohol. Niestety wszyscy mamy świadomość, jak wygląda kultura spożywania alkoholu w takich punktach w naszym społeczeństwie. Uważa, że nie bez powodu uchwalono tą odległość na 50 m. Takie punkty będą mogły otwierać tzw. ogródki i sprzedawać alkohol na zewnątrz. W tym momencie jest to już większy problem i wątpliwy przykład dla młodzieży. Następnie przypomniał, że Rada Miasta podjęła uchwałę ws. likwidacji punktów sprzedaży tzw. dopalaczy w mieście, która miała również aspekt wychowawczy. Były to punkty zlokalizowane w pobliżu szkół, odległości chyba mniejszej niż 50 m. Ta uchwała miała między innymi aspekt wychowawczy, żeby nie tylko utrudnić, ale żeby też nie dawać przykładu. W przypadku przedłożonego projektu uchwały dokładnie chodzi o to samo i w związku z tym dlatego jest przeciwny zmniejszeniu tej odległości. Nie jest przeciwny umożliwianiu sprzedaży, jest przeciwny zmniejszeniu odległości punktów sprzedaży od obiektów użyteczności publicznej.

Pan D. Wawrzyczek – powiedział, że jest mało prawdopodobne, aby powstały punkty sprzedaży alkoholu w innym miejscu niż te, które obecnie istnieją w odległości 50 m od obiektów użyteczności publicznej. Problem występuje wtedy, kiedy handluje się alkoholem bardzo dużo. Przypomina sobie sytuację, kiedy w lokalu umiejscowionym na pewno w odległości powyżej 50 m od szkoły sprzedawano najtańszy alkohol w mieście. Powodowało to, że ilość zainteresowanych zakupem alkoholu w tym punkcie była tak duża, że zalegali oni koło szkoły dopóki ten lokal tam istniał. Obojętnie jaka jest odległość punktu sprzedaży alkoholu do obiektu użyteczności publicznej, to i tak ta kwestia nie zostanie rozwiązana.

Pan J. Arasim – powiedział, że wyczuł delikatną nutkę ironii w wypowiedzi Pana Przewodniczącego dotyczącej badań przeprowadzonych przez Komisję. Dodał, że Jego intencja jest bardzo prosta: jeżeli Rada ma uchwałać prawo niedokładne i złe, to lepiej tego nie uchwałać. Ma nadzieję, że Pan Przewodniczący jako prawnik zgodzi się z Jego zdaniem. W odniesieniu do wypowiedzi Pana Domańskiego powiedział, że jeżeli jest coś irracjonalnego w tych przepisach (ustawa powstała bardzo dawno temu), w związku z tym należałoby się zastanowić nad całością tego zagadnienia. Po co w dniu dzisiejszym uchwałać coś, co jest z gruntu wadliwe. Lepiej usiąść do tego i zastanowić się nad zmianą tych przepisów. Dla Niego nie jest istotna kwestia 20 m, czy 50 m, ważne jest uchwalenie

sensownego prawa, a nie takiego, które ktoś potrafi obejść. Jest to przykład uchwalania prawa, gdzie sami sobie stwarzamy bariery po to, żeby potem zastanawiać się jak ją obejść. Uważa, że Jego wniosek o wyłączenie uchwały z porządku obrad jest racjonalny.

Pan J. Koper – powiedział, że uczestniczył wielokrotnie w latach poprzednich w takich dyskusjach i wie, że można bardzo długo dyskutować na ten temat, a i tak rozwiązania zadowalające się nie wymyśli. Prawo natomiast zobowiązuje Radę Miasta do podjęcia takich działań, w związku z powyższym jakąś decyzję podjąć należy. Nadmienił, że jeżeli te przepisy funkcjonują w mieście już od 18 lat, to należy się zastanowić czy rzeczywiście są złe. Zgadza się z tym, że najlepiej byłoby, gdyby tych przepisów w ogóle nie było.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – powiedział, że ustawa sama w sobie w wielu miejscach jest nielogiczna. Dodał, że trudno byłoby na podstawie tej ustawy stworzyć jakiś system, który w dużej mierze różni się od tego, co już zostało dobrze wcześniej uchwalone. Pojawia się tylko kwestia odległości: 50 m, czy 20 m? Nadmienił, że nie zna przypadku, żeby ktoś budował sklep z alkoholem lub bar dlatego, że ma blisko szkołę. Chciał pokazać na przykładzie tej uchwały, że często w naszym Państwie rozmawia się w sposób nie nawiązujący do sedna problemu. Problem alkoholizmu, to w Jego ocenie problem całkiem inny i podjęcie uchwały o 20, czy 50 m nie uważa za przesadnie istotny dla tego tematu. Następnie powiedział, że jeżeli chodzi o wniosek formalny Pana Jacka Arasima, zgodnie ze Statutem Rada Miasta może postanowić o zwrocie uchwały Prezydentowi do uzupełnienia lub przekazać sprawę Komisji określając cel przekazania sprawy.

Pan J. Arasim – zwrócił się z wnioskiem formalnym o zwrócenie projektu uchwały Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny celem uzupełnienia i preredagowania projektu uchwały.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – zapytał radnych, kto jest za przekazaniem projektu uchwały do Komisji?

Za przekazaniem projektu uchwały do Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny głosowało 8 radnych, 6 radnych było przeciw, 7 wstrzymało się od głosu.

W wyniku powyższego głosowania projekt uchwały został przekazany do Komisji celem preredagowania i uzupełnienia.

Pan P. Huzarewicz – powiedział, że chciałby poruszyć w tym miejscu kwestię przeprowadzania konsultacji. Dodał, że dwa poprzednie projekty dotyczące ilości punktów sprzedaży alkoholu, jak również odległości punktów sprzedaży alkoholu do obiektów użyteczności publicznej i dwa kolejne projekty uchwał były poddawane konsultacjom społecznym. Zgodnie z przyjętym przez Radę Miasta trybem przeprowadzania konsultacji projektów uchwał, takie projekty są umieszczane na tablicach ogłoszeń, w BIP-ie na okres 7 dni. Po tym okresie przyjmuje się, że konsultacje są zakończone. Można powiedzieć, że do tej pory po uchwaleniu tego trybu konsultacji wszelkie projekty uchwał tego typu miały właściwie taką samą argumentację, że projekt uchwały został skierowany do konsultacji i nie zgłoszono żadnych uwag. Wydaje Mu się, że jest to spowodowane tym, że bardzo znikoma ilość mieszkańców miasta oraz organizacji pozarządowych śledzi na bieżąco ogłoszenia, które pojawiają się na tablicach Urzędu Miasta i w BIP-ie. Dlatego też często po czasie dowiadują się o ogłoszonych konsultacjach. Z drugiej strony w mieście funkcjonuje Żorskie Centrum Organizacji Pozarządowych. Zastanawia się, czy jest praktykowane przekazywanie do ŻCOP-u informacji o projektach poddawanych konsultacjom społecznym. Jeśli nie ma takiej

praktyki, to nad tym ubolewa. Uważa, że działalność ŻCOP-u nie powinna się skupiać tylko między innymi nad tym, żeby udostępnić organizacjom miejsce na działanie, czy pomóc im w różnych aspektach ich działalności. Jego zdaniem informowanie organizacji o ogłoszonych konsultacjach projektów uchwał powinno być jednym z najważniejszych zadań ŻCOP-u. Nadmieniał, że nie jest to zapisane w przyjętej uchwale, ale może stać się to dobrym zwyczajem. Poprosił, aby w momencie, kiedy pojawi się projekt uchwały skierowany do konsultacji przekazać stosowaną informację w tym temacie do ŻCOP-u.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – powiedział, że Jego zdaniem należałoby zmienić obowiązującą uchwałę po to, aby było mniej zwyczaju, a jednak więcej prawa.

Pan D. Wawrzyczek – powiedział, że oddźwięk na apel konsultacji zależy w dużej mierze od subiektywnego poczucia obywateli, czy dana sprawa ich dotyczy. Zdarza się, że jest oddźwięk, rzadko, ale jest. Specyficznym sposobem konsultacji jest wyłożenie projektu planu zagospodarowania przestrzennego, gdzie jest masowy odzew obywateli. W tym przypadku bardzo dużo obywateli ma subiektywne odczucie, że ta sprawa dotyczy ich interesu.

AD.6.6.; 6.7.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – poprosił Pana Wojciecha Kałużę o omówienie projektów uchwał w sprawie ustalenia zasad i trybu przyznawania wyróżnień i nagród za wysokie wyniki we współzawodnictwie sportowym oraz określenia zasad i trybu przyznawania, pozbawiania oraz wysokości stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym lub krajowym współzawodnictwie.

Pan W. Kałuża Zastępca Prezydenta Miasta – powiedział, że zgodnie z nowymi przepisami ustawy o sporcie straciły ważność uchwały Rady Miasta dotyczące nagród i wyróżnień sportowych. Dodał, że srt. 31 ustawy o sporcie stwarza możliwość podjęcia przedstawionych uchwał. Projekty tych uchwał były przedmiotem analizy członków Komisji Kultury, Sportu i Młodzieży, były również poddane konsultacjom społecznym, w wyniku których nie wpłynęły żadne uwagi. Nadmieniał, że projekty tych uchwał były długo oczekiwane przez środowisko sportowe w mieście.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

Pan L. Hoderny – powiedział, że Komisja Kultury, Sportu i Młodzieży oba projekty uchwał omawiała już w miesiącu marcu, gdzie zaproponowała szereg zmian, które zostały ujęte w obecnych projektach uchwał. Podziękował Prezydentowi za ujęcie tych zmian. Następnie powiedział, że oba projekty uchwał Komisja zaopiniowała pozytywnie.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia zasad i trybu przyznawania wyróżnień i nagród za wysokie wyniki we współzawodnictwie sportowym

Uchwała Nr 81/VII/11 w sprawie ustalenia zasad i trybu przyznawania wyróżnień i nagród za wysokie wyniki we współzawodnictwie sportowym podjęta została jednogłośnie 18 głosami „za”.

Następnie **Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia zasad i trybu przyznawania, pozbawiania oraz wysokości

stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym lub krajowym współzawodnictwie.

Uchwała Nr 82/VII/11 w sprawie określenia zasad i trybu przyznawania, pozbawiania oraz wysokości stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym lub krajowym współzawodnictwie podjęta została jednogłośnie 19 głosami „za”.

AD.6.8.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – poprosił Panią Annę Buchtę Naczelnika Wydziału Inżynierii Środowiska o omówienie projektu uchwały w sprawie zasad udzielania spółkom wodnym dotacji celowej z budżetu Miasta Żory oraz trybu postępowania w sprawie udzielenia dotacji i sposobu jej rozliczania.

Pani A. Buchta – powiedziała, że przedłożony projekt uchwały określa zasady postępowania w sprawie udzielania dotacji spółkom wodnym. Zgodnie ze znowelizowaną ustawą spółki wodne mogą korzystać z pomocy finansowej w formie dotacji celowej na bieżące utrzymanie urządzeń wodnych, głównie meliorację, jak również na podejmowane przez spółkę na terenie miasta inwestycje w tym zakresie. Wcześniej spółka wodna korzystała już z dotacji udzielonej z budżetu miasta w oparciu o obowiązującą uchwałę w sprawie udzielania dotacji organizacjom pożytku publicznego. Nadmieniła, że w budżecie miasta na ten rok zabezpieczono 50 tys. zł na te cele.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

Pan J. Koper – powiedział, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska zajmowała się tym tematem. Zwrócono uwagę na to, że środki zabezpieczone w budżecie dla spółek wodnych są stosunkowo małe, biorąc pod uwagę 60 km rowów melioracyjnych. Dodał, że powyższą uchwałę Komisja zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia zasad udzielania spółkom wodnym dotacji celowej z budżetu Miasta Żory oraz trybu postępowania w sprawie udzielenia dotacji i sposobu jej rozliczania.

Uchwała Nr 83/VII/11 w sprawie zasad udzielania spółkom wodnym dotacji celowej z budżetu Miasta Żory oraz trybu postępowania w sprawie udzielenia dotacji i sposobu jej rozliczania podjęta została jednogłośnie 21 głosami „za”.

AD.6.9.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – poprosił Pana Artura Elantkowskiego Radcę Prawnego o omówienie projektu uchwały w sprawie skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Śląskiego.

Pan A. Elantkowski – powiedział, że do Urzędu Miasta wpłynęło rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Śląskiego dotyczące uchwały w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych, opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych

na terenie Miasta Żory. Zgodnie z prawem, aby takie rozstrzygnięcie zaskarżyć niezbędna jest uchwała Rady Miasta. Dodał, że Prezydent stoi na stanowisku, że ten zapis, który uznany został za nieprawidłowy przez Wojewodę, jest niezbędny miastu. W związku z tym są przesłanki do tego, aby taką skargę składać. Faktem jest, że ten zapis pojawił się w uchwale wcześniej i był konsultowany z nadzorem prawnym Wojewody. Zapis ten nie wynika wprost z ustawy, natomiast ma swoje pozytywne walory i dlatego znalazł się w uchwale. Wtedy nie kwestionowano tego zapisu. Obecnie nastąpiła rotacja na stanowiskach pracy i nadzoruje nas inny radca, w związku z tym może nie zna wcześniejszych ustaleń.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – powiedział, że Rada Miasta zdefiniowała pojęcie „selektywnej zbiórki odpadów”, przy czym ustawa o tym milczy, a Nadzór Prawny Wojewody stwierdził, że Rada Miasta nie miała delegacji do definiowania w uchwale tego pojęcia. Następnie w związku z brakiem pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Śląskiego.

Uchwała Nr 84/VII/11 w sprawie skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Śląskiego podjęta została jednogłośnie 21 głosami „za”.

AD.7.

Pan J. Miketa – powiedział, że składa interpelację, w której prosi o sprawdzenie i poprawienie oznakowania ścieżek rowerowych wytyczonych na terenie miasta Żory. Dodał, że problem nasila się zwłaszcza po naprawach i remontach chodników, obok których przebiegają ścieżki, a także przez dewastację znaków pionowych przez wandalów. Rozwiązaniem tego problemu jest malowanie np. co 50 m znaku poziomego „P-23 Rower”. Pomoże to również wielu osobom zrozumieć, że droga rowerowa nie służy jako chodnik (który jest wyznaczony obok). Opisująca kwestia jest zauważalna np. na osiedlu Sikorskiego obok ul. Osińskiej oraz ul. Dworcowej. Nadmienił, że samo stworzenie tras rowerowych nic nie da jeśli nie będzie się dbać o ich oznakowanie i respektowanie ich przez pieszych.

Pan. A. Kuś – powiedział, że składa interpelację, w której prosi o udzielenie wyjaśnień w sprawie realizacji projektu „Kompleksowe uporządkowanie gospodarki wodno – ściekowej w Żorach”. Dodał, że w ostatnim czasie zostały wykonane częściowo instalacje sanitarne w ramach ww. projektu (kanalizacja ściekowa i kanalizacja deszczowa) w dzielnicach Żor. Kanalizacja deszczowa wykonywana jest bez wpustów w drogach, których nawierzchni przywracane mają być do stanu pierwotnego. Zrobienie wpustów przed położeniem nawierzchni asfaltowych zmniejszyłoby koszty, które trzeba by ponieść w przyszłości w razie ich montażu (ponowne niszczenie części nawierzchni asfaltowych). Odtwarzanie nawierzchni asfaltowych bez krawężników również budzi pytanie o trwałość wykonanych robót. Ułożenie krawężników najazdowych w wąskich drogach pozwoli na odprowadzanie wody deszczowej, zmniejszenie efektu kruszenia asfaltu na obrzeżach jak również minięcie się dwóch uczestników ruchu (jako jeden z przykładów w trakcie realizacji wskazuje ul. Sosnową w Dzielnicy Kleszczów). Następnie poprosił o udzielenie szczegółowych informacji dotyczących możliwości wykonywania wpustów kanalizacji deszczowej i ułożenia krawężników na drogach asfaltowych we wszystkich dzielnicach Żor objętych powyższym projektem.

Pan L. Hoderny – powiedział, że składa interpelację, w której prosi o udzielenie wyjaśnień w sprawie uszkodzenia nawierzchni płyty boiska sportowego do koszykówki w ramach kompleksu sportowego „ORLIK” przy SP 17 w Dzielnicy Powstańców Śl. Z informacji

przedstawionej przez Panią Dyrektora SP-17 wynika, że boisko jest nieczynne od miesiąca czerwca 2010r. z powodu uszkodzeń nawierzchni i mimo wielu monitów ze strony Dyrekcji nie doprowadzono boiska do stanu używalności. Następnie poprosił o wyjaśnienie jakie działania podjął Pan Prezydent poprzez swoje podległe służby w celu usunięcia powstałych dziur na płycie boiska i przywrócenie jego funkcjonalności.

Pan I. Jaguś – powiedział, że składa interpelację, w której prosi o wyjaśnienie, czy przewiduje się na całej długości odcinka Alei Zjednoczonej Europy zsynchronizowanie ze sobą wszystkich sygnalizacji świetlnych (tzw. zielona fala)? Dodał, że celem synchronizacji ma być nadanie płynności ruchu na przedmiotowym odcinku, a tym samym wyeliminowanie strat czasu przejazdu pojazdów. Ponadto synchronizacja poprawi bezpieczeństwo na niebezpiecznym skrzyżowaniu alei Zjednoczonej Europy z ul. Okrężną, a nawet pozwoli ewentualnie na zainstalowanie w tym miejscu sygnalizacji świetlnej bez uszczerbku płynności ruchu.

Pan J. Koper – powiedział, że chciałby się podzielić informacją dotyczącą odpowiedzi na złożoną przez Niego interpelację na poprzedniej sesji. Przypomniał, że złożył interpelację w sprawie zajęcia się placem zabaw w Dzielnicy Kleszczówka. W odpowiedzi uzyskał informację, że w budżecie jest za mało środków na ten cel, w związku z tym nie można się w tym roku zająć. Ponadto umowa wiążąca z Panem Studentem opiewa tylko i wyłącznie na utrzymaniu kilku metrów kwadratowych, na których znajduje się coś w rodzaju muszli koncertowej. Uzyskana odpowiedź Go nie usatysfakcjonowała, ale ją przyjmuje. Z drugiej strony nie jest rozwiązaniem taka odpowiedź, że tym placem nikt nie może się zająć. Jest to dzielnicowy park, gdzie przebywają matki z małymi dziećmi, w związku z powyższym trudno będzie wytłumaczyć, że miasto nie jest w stanie się tym placem zabaw zająć. Następnie powiedział, że jeśli chodzi o Jego drugą interpelację otrzymał obszerną odpowiedź ze strony Policji, jak funkcjonują etaty policjantów kontraktowych i zaprosił radnych do zapoznania się z jej treścią. Nadmienił, że zaniepokoiła Go w tej treści jedna rzecz: w komentarzu jeżeli chodzi o wykroczenia drogowe, ściślej mówiąc parkowanie, zostało użyte stwierdzenie, że policjanci kierują się zdrowym rozsądkiem. Zostało to co prawda ujęte w cudzysłowie, ale Jego zdaniem troszeczkę się to kłóci, ponieważ uważa, że funkcjonariusz policji przede wszystkim powinien się kierować przepisami prawa. Z jednej strony cieszy się, że ten zdrowy rozsądek funkcjonuje, bo uważa, że nie każda interwencja od razu powinna zostać obciążona jakimś mandatem karnym, niemniej jednak brak oddziaływania prewencji skutkuje tym, że osoby, które naruszają przepisy związane z parkowaniem czują się bezkarni. Następnie powiedział, że w dniu dzisiejszym składa interpelację, w której prosi o wyjaśnienie procesu decyzyjnego przy remoncie ścieżek a Parku Miejskim przy ul. Rybnickiej. Dodał, że zostały one ładnie wyremontowane, ale zastosowano kostkę brukową o bardzo ostrych krawędziach, co grozi bolesnymi skaleczeniami dzieci korzystających z Parku. Ponadto na granicy Parku znajduje się plac zabaw dla dzieci, ale żadna ze ścieżek parkowych nie pozwala dojść na ww. plac zabaw. Powiedział również, że Rada Dzielnicy Śródmieście wnioskuje o renowację figur lwów, które w parku znajdują się od kilkudziesięciu lat. Sprawa nie wymaga dużych nakładów, a przywrócenie świetności tym figurkom przywróciłoby estetyczny i historyczny walor tego terenu.

Pan P. Huzarewicz – w nawiązaniu do wypowiedzi Pana Kopera na temat otrzymanych przez Niego odpowiedzi na interpelacje powiedział, że wszystkie interpelacje, jak również udzielone na nie odpowiedzi są zamieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej i można się z nimi zapoznać. Dodał, że na samej sesji odpowiedzi były poruszane tylko wtedy, kiedy ktoś chciał się do nich odnieść. Zachęcił wszystkich do zapoznawania się z tymi odpowiedziami. Następnie powiedział, że składa interpelację, w której prosi o podjęcie działań mających

na celu zmobilizowanie Komendy Miejskiej Policji w Żorach do kontroli egzekwowania przez kierowców obowiązujących przepisów ruchu drogowego w rejonie skrzyżowania ulic Wygoda i Północna. Dodał, że mieszkańcy zamieszkujący okolice tego skrzyżowania wielokrotnie zgłaszali Mu nagminne łamanie obowiązujących przepisów ruchu drogowego przez kierowców jadących z ulicy Północnej ulicą Wygoda w kierunku ulicy Rybnickiej, jak też kierowców skręcających z ul. Wygoda na ul. Północną. Szczególnie dotyczy to kierowców samochodów ciężarowych udających się w rejon zakładów zlokalizowanych na terenach dawnego Ergu. W rejonie ww. skrzyżowania obowiązuje nakaz skrętu w prawo jadąc ulicą Wygoda w kierunku ulicy Północnej. Analogiczny nakaz obowiązuje na ulicy prowadzącej z Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Wygoda” do ulicy Północnej. Obowiązujące nakazy skrętu w prawo są nagminnie łamane. Ponadto niemal „na porządku dziennym” jest inna sytuacja, w której kierowcy jadą ulicą Północną z kierunku Pszczyny skręcają w ulicę Wygoda w sposób niedozwolony stwarzając tym samym realne zagrożenie dla użytkowników ulicy Północnej. Następnie dla pełniejszego zobrazowania tematu przedstawił fotografie pokazujące opisane wyżej sytuacje.

AD.8.

Pan K. Dajka – powiedział, że wspólnie z Panem Pruchnickim zrobili rekonesans ul. Wodzisławskiej, ponieważ dobiega końca okres gwarancyjny. Poinformował, że wszystkie rzeczy, które jeszcze można wyegzekwować od wykonawcy, należy w tej chwili zebrać w jeden wielki elaborat i zacząć egzekwować. Następnie zaprosił wszystkich radnych do obejrzenia nowo wybudowanego przedszkola i placu zabaw Rogoźnej po to, aby zobaczyć jak są wydawane miejskie pieniądze.

Pan P. Huzarewicz – powiedział, że pojawiły się usterki i można mieć o to do wykonawcy pretensje. Jego zdaniem ważniejsza jest kwestia inspektorów nadzoru. Dodał, że problem polega na tym, że plac i przedszkole odebrano z usterkami. To jest główny problem i jeżeli tak będą pracować służby Prezydenta, to czas oddawania inwestycji do użytku wydłuży się. Następnie zapytał, czy Pan Przewodniczący ponownie przeanalizował (zgodnie z Jego prośbą przedstawiona na poprzedniej sesji) terminy posiedzeń komisji stałych.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – powiedział, że planował to zrobić patrząc już pod kątem sesji absolutoryjnej, która odbędzie się w czerwcu.

Pan K. Mentlik – powiedział, że miesiąc temu na sesji była poruszana kwestia związana z budową sali gimnastycznej przy Zespole Szkolno – Przedszkolnym Nr 7. Następnie zapytał, czy w tej sprawie zmieniło się od tego czasu? Następnie powiedział, że kuleje w mieście sprawa inwestycji zarówno na etapie samego wykonania, jak również na etapie projektowania. Dodał, że na większości odbiorów, na które otrzymuje zaproszenia jest obecny i niejednokrotnie zastanawia się dlaczego coś zostało tak wymyślane, a nie inaczej i kto to wymyślił. Nadmienił, że sprawa utrzymania zieleni w mieście została w końcu rozwiązana, niestety sprawa inwestycji pozostała bez zmian.

Pan W. Kałuża Zastępca Prezydenta Miasta – powiedział, że jeśli chodzi o budowę sali, to podjęto wszystkie możliwe kroki prawne w tej sytuacji. Od ubiegłego tygodnia pracuje tam rzeczoznawca, który dokonuje wyceny prac, które powinny zostać jeszcze wykonane. Prawdopodobnie miasto wystąpi na drogę sądową z wykonawcą inwestycji.

Pan K. Mentlik – zapytał, kiedy będzie można korzystać z sali?

Pan B. Pruchnicki – powiedział, że celem jest, aby obiekt oddać do użytku 1 września br.

Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta – zaprosił zebranych do udziału w uroczystościach związanych z Dniem Godności Osób Niepełnosprawnych. Poprosił również o wytypowanie radnych do pocztu w związku z odbywającymi się świętami majowymi. Następnie zaprosił zebranych na Jubileusz Klubu Sportowego Karate, który odbędzie się na hali sportowej w Żorach.

PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA

/-/Piotr Koszyła

Protokół sporządziła

K. Kieda podinspektor BRM